

JAKUB GORFINKIEL

ur. 1947; Mironowka, Ukraina



Miejsce i czas wydarzeń	Ukraina, lata pięćdziesiąte
Słowa kluczowe	projekt "Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów", życie codzienne, dzieciństwo

Dyskusja w rodzinie o wyjeździe do Polski

W [19]57 roku, kiedy dom już stał, kiedyśmy już tam zamieszkali, ojciec nagle mówi, że jest możliwość jechać do Polski. Mama mówi: „Dziewięć lat odrywaliśmy sobie od gęby wszystko, a ty teraz chcesz jechać! Już mamy domek, już można żyć!” A tam był nie tylko domek, tam było jeszcze 600 metrów koło domku kawałek ziemi i mama już wcześniej posadziła drzewka i one już podrosły i dawały gruszki, jabłka; truskawki pamiętam były latem, mama sadziła. I zostawić to wszystko? Mama mówi: „Jak? Mam domek, mam sad.” A między gruszkami, jabłkami to posadziła kartofle. I mama mówi: „Nie, nie, w żadnym wypadku.” A stary naciskał. To ona mnie się, dziesięcioletniego, pyta. A ja byłem bardzo odcytany, lubiłem książki o przygodach, Juliusz Verne, takie podróżnicze książki lubiłem czytać. I pyta się mnie: „Co robić? Tata naciska. Co robić?” A ja mówię: „Jedziemy!” To ona się zgodziła. I myśmy w maju [19]58 roku... To znaczy poczekali póki ja i siostra skończymy szkołę, a tam się szkoła kończyła w końcu maja, wzięliśmy z sobą świadectwa skończenia, ja czwartej klasy, i pojechaliliśmy.

Data i miejsce nagrania	2007-06-10, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Aleksandra Bańkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"